

KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Grudnia. — Rok 1836.
Czwartek.

№ 321.

Jutro, S. Bibjana.
Wstąpienie na tron N. PANA.

Wczoraj w Kościele OO. *Bonifratrów* odbywał się odpust Sgo *Andrzeia*, iako Patrona tytularnego tegoż Kościoła. Muzyka z licznych Artystów zebrana grała mszą *Hajdena*. Celebrował Kanonik Metro: *Warszawski X. Kotowski*, który po skończonej summie udał się wraz z asystencją do sali nowo uporządkowanej, tę poświęcił i po skończonym obrzędzie religijnym tak przemówił: „Po spełnieniu obrzędu Sgo, dozwolcie Zaccni Panowie składający Radę główną Instytutów dobroczynnych krajowych i Radę szczegółową tutejszego Szpitalu choć wspomnieć, że pierwszy *X. Tomasz Uiejski* Biskup *Kijowski* powziął myśl założenia szpitalu Braci Miłosierdzia w Warszawie, i takowy wraz z Klasztorkiem przy ulicy *Leszno* koło połowy wieku 17go wybudował. W roku 1664 *Tobiasz Morcztyn* Łowczy korony dla przybliżenia tego dobroczynnego Instytutu do miasta, około swego pałacu, albo w miejscu gdzie dziś jest ogród *Saski*, tak klasztor iako i szpital Braci Miłosierdzia swym kosztem wystawił. *August IIgi* Król Polski, w celu rozszerzenia wspomnionego ogrodu, tak klasztor iako i szpital spłacił, a Zakonnicy reguły *Jana Bożego* za wziętą od tego Pana summę pieniędzy, kościół mурowany wraz z klasztorem i schronieniem dla chorych, w tem miejscu iako na świętem powietrzu gdzie dziś istnieją, wystawili. W późniejszym czasie czyli r. 1760, ieden ze znakomych Panów krajowych, chcąc dotkniętym szczególniej chorobą umysłową przyniesć przytułek i podać sposób odzyskania straconych sił rozumowych, słowem natchniony świętą miłością bliźniego, wystawił w tym szpitalu salę obszerną, i tę w 34 łuzek zaopatrzył. Z rosnącą liczbą ludności w kraju, ani mury kosztem troskliwego Rządu krajowego wyprowadzone, chorych przybywających objąć nie mogą. Ta

okoliczność nie mogła być obojętną Radzie Szczegółowej Szpitalu Braci Miłosier:, przeto zajęta się przerobieniem i uporządkowaniem tej 2giej sali, która dziś poświęcona, pod tytułem Sgo *Andrzeia*, kiedy pierwsza została pod tytułem Sgo *Jana Bożego* Fundatora Zakonu Braci Miłosier:. Do tego wspomnienia dozwól sobie zaccny Prezesie Rady Głównej Instytutów Dobroczynnych w Królestwie, złożyć podziękowanie, żeś otoczony gronem wielu Członków tejże Rady, przybyć raczył, abyś naocznie widział usiłowania Rady Szczegółowej również i Braci Miłosier:, zmierzających do podania ulgi cierpiącym bliźnim w tych murach osadzoanym. Utwierdzisz swoje przekonanie, że chorzy w tym szpitalu mają osłodzony swój los nieszczęśliwym, znakomitym darem iakie z wspaniałomyślniej *Yaski Najjaśniejszego Cesarza i Króla MIKOŁAJA, Władza Rządowa* corocznie opatruie.“ W końcu tego zaśgłosu, zachęciwszy Braci miłosierdzia do gorliwego poświęcenia się w usłudze cierpiącego bliźniego wyrzekł: że BÓG rządzący światem swego błogostawieństwa nie odmówi tym wszystkim, którzy mają staranie obliźnich chorobą i niedostatkami dotkniętych. Wszak tego spodziewać się mogą wierząc co Prorok ukoronowany powiedział, a co jest godłem położonym na Świętyni tego Instytutu w Warszawie: „Błogosławiony, który ma wyrozumianie nad potrzebującym i ubogim.“ Na tym obrzędzie znajdowali się *JW W. Radzca Stanu Lubowidzki* Prezes Rady Główn: *J. D.*, *Radzca Stanu Hra. Scharbek*, Referen: *Sta: Prezydent miasta Laszczyński*, Członkowie Rady Główn: i *Szczeci: Złożyli* oraz szczerze życzenia Prezydującemu w Radzie *Szczeci: tego Szpitalu*, a tegoż dnia sohenizantowi *W. Andrzejowi Brezińskiemu*, ciągle dającemu dowody gorliwości w wspieraniu nieszczęśliwych.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. Uzupełniając obwieszczenie swoje z dnia 31 Października 12 Listopada r. b., stosownie oraz do decyzji Heroldji Królestwa Polskiego z d. 5/17 Listopada r. b., zawiadamia osoby, które to interesować może, iż wyciągi z ksiąg obejmujących Akta Stanu Cywil: z epoki od d. 1 Maja 1808 r.; do końca Grudnia 1825 r. pochodzących, w Archiwum Miasta w Ratuszu złożonych; oprócz podpisu udzielającego też wyciągi Pana *Gastell* Sekretarza Archiwisty Jenera: Urzędu Muncy: będą nadto przez Prezydenta Miasta poświadczane, i w tej formie przez Heroldją Królestwa Polskiego, stosownie do Decyzji tejże Heroldji, z dnia 5/17 t. m. przyjmowane będą. Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*, Sekr: Jlny *G. Jahołkowski*. — Dzisiejszej nocy przybył do Warszawy z Petersburga Xię *Repin* Jenerał iazdy. Mieszka w hotelu Wileńskim. — Wczoraj w Redakcji Kurjera dla pogorzalców Parczewa, złożono złp. 50 od A. P. — (Art. nad.) W celu bliższego objaśnienia umieszczonego w Kurjerze Warszaw: z d. 15 Listopada r. b. Ner 305 doniesienia Pani Wiktorji *Brodzińskiej*, iakoby pisma ś. p. jej męża bez jej upoważnienia w Wrocławiu przedrukowanemi być miały; oświadczam niniejszym, że nawet niepomyślałem podobnego nadużycia dopuścić się, a tym bardziej abym rzeczywiście przedrukowanie pism *Kazimierza Brodzińskiego* w mojej drukarni uskutecznił. Moje dotychczasowe postępowanie może być najlepszą rękojmnią z iakiego stanowiska własność literacką i drukarskie łupieżstwo uważam. Nigdy bowiem mój handel nie dopuścił się podobnego nadużycia, a tym bardziej względem wyżej nadmienionego autora. W Wrocławiu dnia 23 Listopada 1836 roku. *Wilhelm Gottlieb Koru*. — Wkrótce wyjdzie z druku 2ga część dziełka: *Wiadomości Gospodarskie każdemu Rolnikowi, a mianowicie PP. Ekonomom, Pisarzom i innym Oficjalistom gosp: wiejskiego niezbędnie potrzebne*. Część ta obejmuie: *Rady uda-*

iacym się do stanu rolniczego, hodowanie owiec, bydła rogatego, koni i świń. *Kurowski*. — Najnowsze *Walce Strausa* pod tytułem: *Wesoła podróż koleją żelazną*, z ryciną wyobrażającą „Kolej żelazną“, skomponowane na pianoforte, wyszły w składzie muzyki *Jg. Klukowskiego*; złp. 2. — Wczoraj wszystkie miejsca w Teatrze *Rozmaitości* były natłoczone. Publiczność przy zaczęciu uprzejmie powitała *JPanią Halpert* (*Zuczkowską*), a po ukończeniu zaszczycała ją przywołaniem. — W miejscu od pół wieku przeszło znanem pod nazwiskiem *Górki* przy ulicy *Podwale* pod Nr 526 na 1m piątrze, w odwiezionem teraz w nowym zupełnie gùście mieszkaniu, otworzone zostały *Sniadania, Kolacje, Bilard i wszelkie Napoje* pod znakiem *Lwa złotego*. Gust w umeblowaniu, pospiech w usłudze i mierne ceny, zalecają to miejsce, którego założyciel niemniej zasługuie na względy osób dobrze a oszczędnie, smaczno i porządnie sporządzone potrawy lubiących.

Niemcy. — Dwór *Berliński* przywdział na 3 tygodnie żałobę po *Karolu Xlym*. — Już w *Berlinie* nie znajduje się żadna osoba należąca do *Poselstwa hiszpańskiego*. — Rozpoczęły się obrady sejmu *Elektorstwa Kaselskiego*. Następca zagaił.

Turcja. — Tego lata wezbranie *Nilu* stało się powodem w *Egipcie* obfitego urodzaju. — W *poselstwie Angielskiem* w *Stambule* uważają iakieś rozdwoienie. — *Morowa zaraza* troche ustaje; przez co powstała radość i zabawy.

Anglja. — *Dzienniki Londyńskie* przewidują, że się upowszechnią podróże *balonami*, i trzeba będzie dodać nowe artykuły do prawa w cłach, oraz przemyśnaniach towarów; dołączają przytem wiadomość, iż, gdy z balonu dla ulżenia wyrzucano ciężary, zabitym przez to został człowiek będący w polu. — *Parlament* będzie jeszcze odroczoney. — *Xię Montfort* (*Hieronim Bonaparte*) były *Król Westfalski*, przybył do *Londynu* dla pożegnania się z swym bratem *Józefem b. Królem Hiszpańskim*, który wraca do *Ameryki*. — *Dziennik fra: Konstytucjonista*

umięścił dowodzenie, że terażniejsze stosunki gabinetów Angielskiego z Francuskim nie są tak ścisłe, jak były od r. 1830 do 32go.

Hiszpanja.— Kwiroga w Madzyc pod surową karą zakazał mieć wasy osobom cywilnym. — Niektóre dzienniki upewniają, że rząd francu: postanowił nie wspierać Królowej Hiszp.: — Wydano pismo rozważające która teraz z Królowych pół wyspy Pirenejjskiego jest nie-szczęśliwszą, czy Reientka Hiszpańska *Krystyna*, czy Portugal. *ka Donna Marja*. — Gdy od Karlistów był teraz wyłany Parlamentarz do *Bilbao*, strzelono do niego, co bardzo obrużyło nawet Izabelistów. — Teraz w *Madrycie* najbardziej lękają się zdobycia przez Karlistów *Bilbao* i wejścia *Gomez*a do *Sewilli*.

Rozmaitości. — Bardzo ważne doświadczenie zrobiono w chowie iedwabnie; odkryto bowiem sposób hodowania ich nawet w zimie. I tak: w jesieni zbierano zwędłe liście morwo-we, nim jeszcze ie mógł zwarzył, suszono ie w cieniu, a w końcu tarto na proszek; takowy zwią-szawszy z odrobiną mąki z grochu cukrowego, można dawać na pożywienie młodym iedwabni-com przez czas, pokąd nowy liść na morwie się nie rozwinie. — W berliński-j Królewskiej aka-demji sztuk pięknych, istnieje od niejakiego czasu, z funduszu wniesionego przez P. Michała *Beer*, tegoż nazwiska roczna nagroda 500 ta-larów, za najlepsze z dzieł malarzkich lub sny-cerskich artystów religji żydowskiej, które co-roczoie do konkursu przesyłane bywają. Ostat-niami doiami nagroda ta przyznana została Ju-ljuszowi *Moser*, rodem z Gombina w Litwie, wychowancomi wspomnianej akademji, za obraz, przedstawiający *Rachel* i *Jakóba*. — Pan *Her-ward*, chemik w Jorku, zrobił próbę bielenia *lau*, która tak ponysłnie wypadła, że przed-stawione piękne wzory uczyniły wielkie wrożeń-ie między fabrykantami, i każą się spodziewać zupełnej przemiany i ulepszenia w dotychezas-owem urabianiu tego produktu. Wielu brało przedstawione im wzory za iedwab, a len tym

sposobem urobiony można przuć na najcieńszą przędę do robienia koronek, zastów i t. p. Ni-tka iego tak jest piękna, że znawcy zapewnia-ją, iż nic podobnego nie widzieli, i są tego mnie-mania, że to doświadczenie przyniesie Anglji znaczne korzyści. — We Lwowie dano teraz pierwszy raz w teatrze polskim komedją *Roz-wód czyli Polka w Niemczech*. — Mierny skrzy-pek chwalił się w towarzystwie iż na licyta-cji kupił smyczek, którym dawniej grywał *Paganini*, szkoda „zawoła ieden z obecnych“ żeś Pan zarazem nienabył ręki która tym smy-kiem dawniej kierowała. — Pewien mieszka-niec miasteczka odebrawszy wiadomość, że spadła na niego ogromna sukcesja w Lipsku wziął extrapocztę i spieszył do tego miasta. Na ostatniej stacji o 4ry mile odległej, pro-si on poczmistrza aby mu podał sposób jakim by można najprędzej dostać się na miejsce. „Ha-rzecz ostatni, zwykle potrzeba 6 godzin iazdy, ale niech Pan zapłaci za iednego konia więcej to Pan stanie w 5ciu godzinach, a iak za dwa to tylko 4ry godziny będziesz Pan iechał.“ Myśl ta podobała się nader naszemu podróż-ne-mu; iak weźmę 3 konie to stanę w 3 godzinach, a iak 4 to w 2 godzinach, rzecz on sam do siebie. E wiesz co Panie poczmistrzu, zawo-ła on nakoniec uradowany „weźmę 6 koni to natychmiast będę w Lipsku.“

Otworzona została przez Bank Polski konkur-rencja dla tych, coby zamiar mieli, sami lub w połączeniu, podjąć się Dzierżawy na lat 25. Hu-tnictwa Rządow. Górniczego celem produkcji że-laza we wszystkich Zakładach Górniczych. Zło-żoną są w Sekretarjacie Jlnym Banku P. i w Oddzia-le Górniczym punkta zasadnicze do kontraktu w tej mierze zawrzeć się mającego, i wzory deklara-cji zapłacić się i w innych przez konkurentów, obok złożenia wadium w summie złp. 300,000. Chcącym konkurrować dostarczone będą wszystkie żądane objaśnienia i wykazy, o stanie dokładnym interesu iak najdokładniej każdego poinformować mogące. Kaucja do tego kontraktu wymagana jest 3 miliony złp. Konkurencja otwartą jest do dnia 28 Listop: f10 Grud: r. b. do godziny 2 po południu.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Dobrzański Tytułari: Rządca z Brześcia Litewskie: Städticki Józ: Hra: z Konar, Waśkiewicz Wine: Dzie: z Kuniewa, Leszczyński Jgn: Dzie: z Belna, Plater Felicjan: Hrabina z Wilna, Freitag Podpuł: z Rygi, Starzyńska Jzabel: Dzie: z Greb: Podols:.

D O N I E S I E N I A.

Biuro Techniczne C. L. Ehestadt na rogu ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej pod Nr 476, od lat kilkunastu zaszczycone zaufaniem Szanownej Publiczności starano się aby wszelkie narzędzia i instrumenty z postępem oświaty wydoskonalać się, w takowym się znajdowały. W nowe zapasy zaopatrzone, poleca się tak co do przedmiotów matematycznych, fizycznych i optycznych we wszelkim względzie, iak i co do szkieł białych, niebieskich (azurblen) do wzroku osłabionego i krótkiego służących, wróżnych oprawach tak złotych iak szyldekretowych, srebrnych i stalowych. Za Alkoholometry, Aerometry, Próby do wódek Magiera i Ciepłomierze do zacieru, i inne tem podobne narzędzia meteorologiczne służące do gorzelni, Biuro techniczne za dobroć i akurataość ręczy. Dla dogodności urządzono pracownią gdzie uszkodzone instrumenty zdadne do naprawy za stosownem wynagrodzeniem od pierwotnego stanu przeprowadzone być mogą. Spis wszelkich narzędzi i instrumentów osobnym drukowanym katalogiem objęty, żądającym bezpłatnie udziela się. Oprócz powyższych rzeczy znajdują się w biurze technicznym Syczoryki, Nożyczki i Jgły pochodzące z najcenniejszych fabryk Angielskich.

** Były Solo Tancerz Teatru tutejszego Nauczyciel Tańców, wiadomiam Osoby interessowane że mieszkam przy ulicy róg Podwał i Kapitulnej Nr 498, na 1szym piątrze w dziedzińcu w domu P. Włodarskiego.

J. Zieliński.

Wybornych gatunków **JABŁEK i GRUSZEK**, nadszedł owy transport z Niemiec do Składu Golembiowskiego, pod Nr 567, przy ulicy Długiej, w domu dawniej Potkańskich.

Zgubiony został **LOS** Nr 60,325, do 5 klasy 48 Lot; znalazca raczy oddać za nagrodą do Kantonu M. Bersohna przy ulicy Elektoralfnej pod Nr 795, gdyż wygrana iaka na ten los padnie, tylko prawemu właścicielowi oddaną zostanie, oczem także Dyrekcja Jlna Lot: iuz wiadomioną została.

** Obywatel przybyły z Łomżyńskiego, życzy widzieć się z W. Donatem Purzyskim, b. Maiozem. Mieszka pod Nrem 25, w Hotelu Litawskim.

WIADOMOŚĆ DLA KUPCÓW. Książek na Dziennik Kupiecki litografowanych z linjami po-

przecznemi i bez linji, oraz Książek na kopje Listów, Przychodu i Rozchodu i wszelkich, z białego papieru dostać można u W. Kreuscha Inroligatora, ulica Miodowa w Pałacu Grabowskiego.



Kocz z fordekiem, z rekwizytami, do podróży lekkiej, w bardzo dobrym stanie, za cenę pomierzną do sprzedania przy ulicy Nowy Świat Nr 1315. Wiadomość w tymże domu w Handlu Korzeni i Win.

Osoba iadąca do Brześcia, Kobrynia lub Pińska, życzy sobie Towarzysza podróży; wiadomość przy ulicy Miodowej, w domu Grabowskiego, u Murgrabiego domu.

Dnia 28 Listopada r. b. na Grzybowie, zgubiono 5 **KŁUCZYKÓW** na koleczku mostycznym z klamerką do zawieszania u pasa. Łaskawo znalazca raczy oddać przy ulicy Leszno pod Nr 720, na dole w Oficynie po lewej ręce, za przyzwoitą nagrodą.



Parę Koni ciemnogniadych, z kompletną zaprzęgą, w lekkiej chomonta krakowskiej, a nawet z Bryczką i wszelkimi porządkami, wszystko w dobrym stanie, iako też i konie zdadne do wszelkiej iadzy są do przedania w domu pod Nrem 964, przy ulicy Granicznej; bliższa wiadomość u Murgrabiego.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.

SNIADANIE: Stokfisz po kapucynsku, Szczupak z włoszczy: i smażo; Sądacz z iab; Lin smażo; z kapus; Karp z sosem, Lin smażo; z kapus; Pierogi tatarska: ze śmieta; Zupa rybna, Barzcz ze śmieta; i Rosol. **KOLACJA:** Kwiczoły skierniewe; Ryby na zimno lub gorąco, i inne mięsne Potrawy.

** Dziś w Kawiarni w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej wykonany będzie **KWINTET** z różnych Oper przez kompanją Artystów, która wezrą się tego rocznych Wód Mineralnych w Ogrodzie Dikerta zaszczytnia zasłużyła sobie na względy Szanownej Publiczności. Zacznie się o 6 wieczor.

** *Wieczor wesotego humoru.* Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłomackiej i Bielańskiej w domu Lillpapa Nr 600, grany będzie **KWINTET** Kurzątkowskiego. Zacznie się o godzinie 6tej wieczorem.

** Dziś w Sali Bilardowej u Kamińskiego na rogu ulicy Nowo-Senatorskiej i Trębackiej, grany będzie **KWARTET** przez dobranych Artystów.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 8. **TEATR WIELKI.** Jutro *Precjoza.* (Bezpłatnie) **TEATR ROZMAITOSCI.** Jutro 2 *Poiedynki.* 2 *Posągi.*